



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

27 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący)

SSN Kamil Zaradkiewicz

SSN Jacek Grela (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 27 marca 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej V. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji w K.
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z 30 czerwca 2021 r., I ACa 1335/20,
w sprawie z powództwa E. G.
przeciwko V. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji w K.
o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

**uchyla zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu
Okręgowego w Świdnicy z 29 września 2020 r., I C 2406/16, znosi
postępowanie poczynszony od daty wydania zarządzenia
z 15 czerwca 2020 r. (k. 571 akt) i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Świdnicy do ponownego rozpoznania
oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego
i kasacyjnego.**

Jacek Grela

Ewa Stefańska

Kamil Zaradkiewicz

[S.J.]

UZASADNIENIE

E. G. wystąpiła przeciwko V. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji w K. z powództwem o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną.

Wyrokiem z 29 września 2020 r. Sąd Okręgowy w Świdnicy oddalił powództwo.

Wyrokiem z 30 czerwca 2021 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zmienił ww. wyrok co do zasady uwzględniając powództwo.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła skargą kasacyjną pozwana, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 378 § 1 w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. polegające na niewzięciu pod uwagę przez Sąd drugiej instancji, w granicach zaskarżenia, nieważności postępowania, w sytuacji gdy przepis ten wprost nakłada na Sąd odwoławczy z urzędu taki obowiązek, a z informacji otrzymanej przez ten Sąd 21 lutego 2021 r. wynikało, że dla skarżącej ustanowiono likwidatora z dniem 20 maja 2020 r., a więc jeszcze na etapie postępowania Sądu pierwszej instancji, wobec czego strona ta była nienależycie reprezentowana na rozprawie 29 września 2020 r., a w konsekwencji pozbawiona była możliwości obrony swoich praw, a wadliwości tych nie można było usunąć na następnych rozprawach przed wydaniem wyroku w danej instancji, bowiem wyrok zapadł na rozprawie 29 września 2020 r.;
2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 378 § 1 w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. polegające na niewzięciu pod uwagę przez Sąd drugiej instancji, w granicach zaskarżenia, nieważności postępowania, w sytuacji gdy przepis ten wprost nakłada na Sąd odwoławczy z urzędu taki obowiązek, a zarówno kurator w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, jak i podjęte przez ten Sąd czynności wskazywały na nieprawidłowości w zakresie doręczenia skarżącej odpisu pozwu, które to uchybienia doprowadziły do braku doręczenia stronie pozwanej oraz kuratorowi odpisu pozwu, a w konsekwencji skarżąca pozbawiona była możliwości obrony swoich praw, a wadliwości te nie zostały usunięte przed zapadnięciem wyroku pierwszoinstancyjnego;

3. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 139 § 3 w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. przez zastosowanie przez Sąd Apelacyjny fikcji doręczenia wynikającej z art. 139 § 3 k.p.c. i w konsekwencji pozostawieniu w aktach ze skutkiem doręczenia likwidatorowi skarżącej odpisu apelacji oraz odpowiedzi na apelację i wyroku Sądu pierwszej instancji, w sytuacji gdy Sąd drugiej instancji nie był uprawniony do zastosowania tej instytucji z uwagi na posiadane informacje co do aktualnego adresu likwidatora, co doprowadziło do pozbawienia skarżącej możliwości obrony swoich praw, a wadliwości tych nie można było usunąć przed wydaniem wyroku drugoinstancyjnego;
4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 527 § 1 i 2 k.c. przez jego błędną wykładnię, co skutkowało jego niewłaściwym zastosowaniem i przyjęciem, że w niniejszej sprawie zrealizowały się przesłanki powództwa pauliańskiego;
5. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 530 w zw. z art. 531 § 2 w zw. z art. 527 § 4 w zw. z art. 6 k.c. przez ich wadliwą wykładnię, co skutkowało błędnym zastosowaniem domniemania z art. 527 § 4 k.c. i obciążeniem skarżącej dowodem przeciwności;
6. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 534 w zw. z art. 527 w zw. z art. 531 § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie na tej podstawie, że powódka zachowała 5-letni termin do wystąpienia ze skargą pauliańską w odniesieniu do czynności rozporządzającej korzyścią między osobą trzecią a osobą czwartą;
7. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 156 ust. 1, 3 oraz 4 u.g.n. przez ich błędną wykładnię, co skutkowało wydaniem orzeczenia w oparciu o nieaktualny operat szacunkowy dot. określenia wartości przedmiotowej nieruchomości.

We wnioskach skarżąca domagała się uchylenia w całości: zaskarżonego wyroku oraz wyroku pierwszoinstancyjnego wraz ze zniesieniem postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona.

Sąd Rejonowy ustanowił dla pozwanej kuratora na podstawie art. 144 k.p.c. Niewątpliwie, był to błąd, ponieważ w przypadku osób prawnych i innych jednostek

organizacyjnych nie stosuje się instytucji kuratora określonego w art. 144, gdyż dotyczy ona wyłącznie osób fizycznych (tylko takie osoby mają miejsce pobytu). Należy zatem przyjąć, że w istocie w niniejszej sprawie pozwana była reprezentowana przez kuratora ustanowionego na podstawie art. 69 § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 379 pkt 2 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi m.in., jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany.

Trafnie zatem postąpił Sąd *a quo* ustanawiając kuratora (choć na błędnej podstawie prawnej), zapobiegając w ten sposób nieważności postępowania. W nauce prawa podkreśla się przekonująco, że nie zachodzi jednak nieważność postępowania, nawet jeżeli strona nie ma organu powołanego do reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, gdy dla strony tej został ustanowiony kurator w trybie art. 69 § 1 k.c. Zgodnie z art. 69 § 3 k.c. kurator taki jest umocowany do dokonywania wszystkich czynności łączących się ze sprawą. W związku z czym jego powołanie powoduje, że brak posiadania przez stronę organu powołanego do reprezentacji lub przedstawiciela ustawowego przestaje być przyczyną uniemożliwiającą kontynuowanie postępowania.

Zasadność ustanowienia takiego kuratora ustaje jednakże, gdy pojawi się organ powołany do reprezentowania strony lub jej przedstawiciel ustawowy.

Faktem bezspornym jest, że dla pozwanej spółki został powołany likwidator już 20 maja 2020 r. W judykaturze zauważalny jest spór co do statusu likwidatora, a więc czy jest on przedstawicielem ustawowym czy organem spółki (zob. np. postanowienie SN z 5 kwietnia 2017 r., II CSK 378/16). Kwestia ta jednak nie ma znaczenia w tym miejscu, ponieważ art. 69 § 1 k.p.c. (wcześniej art. 69 k.p.c.), pomimo zmian redakcyjnych na przestrzeni lat, zawsze stanowił, że przesłanką ustanowienia kuratora jest brak organu powołanego do reprezentowania strony lub brak jej przedstawiciela ustawowego.

Nie powinno być sporne, że strona, która może występować w postępowaniu samodzielnie, nie powinna być reprezentowana przez kuratora.

W nauce prawa podkreśla się, że nie jest jasne, jak należy postąpić w sytuacjach, gdy po ustanowieniu kuratora procesowego zostaną usunięte (ustaną) braki w zakresie zdolności procesowej albo reprezentacji strony. Jedni autorzy stanowczo opowiadają się za poglądem, że stanowi to podstawę do uchylenia postanowienia o ustanowieniu kuratora procesowego. Odmiennie stanowisko głosi, że do odwołania kuratora może dojść nie tylko na podstawie art. 69 § 4 k.p.c., ale także na podstawie art. 69 § 1 k.p.c.

Za drugim stanowiskiem przemawia to, że czynności odwołanego kuratora procesowego muszą pozostać w mocy. W razie uchylenia postanowienia o jego ustanowieniu mogłoby to budzić wątpliwości.

W rezultacie w doktrynie uznano, że chociaż nie wynika to wprost z art. 69 k.p.c., należy przyjąć, że sąd orzekający odwołuje kuratora procesowego, jeżeli zostaną usunięte (ustaną) braki określone w art. 69 § 1, tj. osoba fizyczna uzyska przedstawiciela ustawowego (albo zdolność procesową), a w odniesieniu do osoby prawnej lub innej jednostki organizacyjnej niebędącej osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną, zostaną usunięte braki w zakresie ich reprezentacji. W takiej sytuacji trudno sobie wyobrazić, aby kurator procesowy nadal mógł działać na rzecz i w imieniu strony, dla której został ustanowiony.

Pomimo, że w powyższej sytuacji kurator powinien być odwołany przez sąd stosownym postanowieniem, a jego czynności pozostają w mocy, nie oznacza to, iż sąd dysponuje w tym zakresie dowolnością. Wręcz przeciwnie, niezwłocznie po uzyskaniu przez stronę przedstawiciela ustawowego bądź po usunięciu braków w zakresie reprezentacji, sąd powinien wydać postanowienie o odwołaniu kuratora. W przeciwnym razie, powstaje sytuacja, w której strona występującą w procesie – dalej reprezentowaną przez kuratora wbrew podstawie do jego ustanowienia – pozbawiona zostaje możliwości obrony swych praw, co skutkuje nieważnością postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Podkreślenia również wymaga, że dzieje się tak bez względu na wiedzę sądu w tym zakresie. Jeżeli zaistnieją przesłanki wymienione w art. 379 k.p.c., postępowanie staje się nieważne.

Trafnie wskazuje się w literaturze przedmiotu, że jeśli postępowanie sądu dotknięte jest nieważnością, to jej istnienie powoduje konieczność uchylenia wyroku

oraz zniesienia postępowania w zakresie czynności podjętych przed sąd w warunkach nieważności postępowania bez względu na merytoryczną trafność wydanego orzeczenia. Ustalenia faktyczne poczynione w warunkach nieważności i prawidłowość innych czynności procesowych przeprowadzonych w nieważnym postępowaniu są bowiem pozbawione znaczenia, gdyż wada, jaką zostało dotknięte postępowanie, wyłącza możliwość podejmowania jakichkolwiek rozważań na podstawie jego wyników.

W niniejszej sprawie wystąpiła taka sytuacja, że pomimo ustanowienia dla pozwanej likwidatora, przez stosunkowo długi okres była ona w dalszym ciągu reprezentowana przez kuratora. Niewątpliwie, została w ten sposób pozbawiona możliwości obrony swych praw.

Z uwagi na nieważność postępowania występującą już przed Sądem *a quo*, a która przeniknęła do postępowania drugoinstancyjnego i została powiązana zarzutem naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., rozpoznanie innych zarzutów skargi kasacyjnej, w szczególności naruszenia prawa materialnego, stało się przedwczesne.

Postępowanie zostało zniesione od 15 czerwca 2020 r., a więc od daty wydania zarządzenia na k. 571 akt, ponieważ wyznaczona została wówczas rozprawa z udziałem kuratora, a więc zaplanowano merytoryczne rozpoznanie sprawy, pomimo że wyznaczony już został likwidator.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 przy uwzględnieniu art. 386 § 2 i art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

Jacek Grela

Ewa Stefańska

Kamil Zaradkiewicz

[SOP]

[ms]